Należytość pocztowa opłacona ryczałtem. Cena numeru w Krakowie i na prowincyi 100 Mp.

WIADOMOŚCI KRAKOWSKIE

Wspólny organ dzienników krakowskich:
„Czas", „Głos Narodu", „Goniec Krakowski", „Ilustrowany Kuryer Codzienny", „N. Reforma", „N. Dziennik" — na czas strajku drukarzy krakowskich
Wydawca i red. odpow.: Michał Konopiński.

Nr. 9. Kraków, czwartek 26 października 1922 r. Nr. 9.

OGŁOSZENIE MINISTERSTWA SKARBU W SPRAWIE

8%-ej PAŃSTWOWEJ POŻYCZKI ZŁOTEJ z roku 1922.

Ministerstwo Skarbu ogłasza o wypuszczeniu 8% państwowej pożyczki złotej, uchwalonej przez Sejm Ustawodawczy w dniu 26-go września 1922 roku na następujących warunkach:

I. Warunki emisyi.

W dniu 16 października r. b. będą oddane do sprzedaży obligacye 8% państwowej pożyczki złotej z r. 1922 w odcinkach:

1) po 10.000 marek polskich i 10 złotych polskich w złocie,
2) po 50.000 „ „ i 50 „ „ „

Sprzedaż będzie dokonywana do dnia 15 stycznia 1923 roku za gotówkę: w Centralnej Kasie Państwowej, Kasach Skarbowych, Oddziałach Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej i Pocztowej Kasy Oszczędności, oraz w bankach i instytucyach finansowych, których spis będzie dodatkowo podany.

Cena emisyjna, ustalona aż do odwołania wynosi:

1) za obligacyę 10.000 marek polskich i 10 złotych polskich — 24.000 Mk. p.
2) „ „ 50.000 „ „ i 50 „ „ — 120.000 Mk. p.

W ten sposób przy obliczeniu części markowej marka z marką, część złotowa wypada po 1.400 Mkp. za złoty polski, równy frankowi szwajcarskiemu.

Prócz tego oddziały Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej będą przyjmowały do dnia 15 listopada r. b. zapisy ratami rozłożonemi w sposób następujący:

I. rata — **przy zapisie** — wynosić będzie 20% ceny emisyjnej
II. „ — do dnia 15 grudnia r. b. — „ „ 40% „ „
III. „ — „ „ 15 stycznia 1923 r. — „ „ 40% „ „

Przy zapisach ratami, każda rata będzie obliczona według tej ceny emisyjnej, jaka będzie obowiązywać w dniu jej wpłaty.

Oddziały Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej przyjmują przy zakupnie 8% państwowej pożyczki złotej z r. 1922 i zapisach na nią połowę należności w obligacyach Pożyczki Odrodzenia (5%, wewnętrznych pożyczek państwowych z r. 1920 — długoterminowej i krótkoterminowej) według ceny nominalnej z doliczeniem wartości bieżącego kuponu.

II. Warunki spłaty obligacyi i kuponów.

Obligacye 8% państwowej pożyczki złotej z r. 1922 będą wykupione przy ich przedstawieniu w dniu 1 października 1927 r. lub w terminie wcześniejszym, za 6 miesięcznem wypowiedzeniem, nie wcześniej jednak niż w dniu 1 października 1923 r.

Minister Skarbu zarządzi wykup według zasad następujących:

1) za część markową będzie wypłacona suma oznaczona na obligacyach, marka za markę;
2) za część złotową posiadacz obligacyi otrzyma:

a) albo tyle franków szwajcarskich, na ile złotych opiewa obligacya;
b) albo tyle dolarów, ile wypadnie z przeliczenia sumy złotych na dolary, licząc po 0.193 dol. za 1 złoty;
c) albo tyle marek polskich, ile ich wypadnie za część złotową według kursu dolara Stanów Zjednoczonych Ameryki na giełdzie Warszawskiej w miesiącu poprzedzającym wykup.

Te same zasady będą stosowane przy spłacie kuponów.

III. Szczególne przywileje pożyczki złotej.

Obligacye 8% państwowej pożyczki złotej z r. 1922 mają wszelkie prawa papierów, posiadających bezpieczeństwo pupilarne i będą przyjmowane jako wadya przy licytacyach, kaucye akcyzowe i celne, kaucye przy zawieraniu kontraktów ze Skarbem Państwa, oraz kaucye składane do depozytów wszelkich instytucyi rządowych.

Kupony od obligacyi 8% państwowej pożyczki złotej z r. 1922 wolne są od podatków od kapitałów i rent i będą przyjmowane przy uiszczaniu ceł, podatków i opłat państwowych.

Warszawa, dnia 1 października 1922 r.

MINISTER SKARBU
(—) Jastrzębski.

Świt zbawienia dla Austryi.

Kraków, 25 października.

(sn). Przewlekające się już od lat rokowania o pomoc dla Austrji, poczynają dopiero obecnie wydawać pierwsze konkretne owoce. Nie są to jeszcze owoce realne, bo trudno uważać lekką zniżkę cen we Wiedniu za objaw trwalszy, w każdym jednak razie skonkretyzowanie rozmiarów pomocy, jakiej państwa sprzymierzone gotowe są użyczyć Austrji i ustalenie warunków jakie Austrja musi przyjąć, aby tę oddawna utęsknioną pomoc uzyskać, jest już znacznym postępem w stosunku do tych nieobowiązujących obietnic, któremi darzono ją dotychczas. Jest to zasługą Ligi Narodów, że do tego skrystalizowania planu, — jeśli przyjdzie on do skutku,— i do uratowania bytu Austrji się przyczyni, będzie to najwymowniejszym dowodem pożyteczności tej instytucji w łagodzeniu.

Ujawnione obecnie w protokołach obrad genewskich i w protokołach rządu austrjackiego szczegóły planowanej sanacji finansowej, przyniosły jednak optymistycznym i skłonnym do przesadnych nadziej Wiedeńczykom niejedno rozczarowanie. Wypracowane przez Ligę Narodów warunki nakładają bowiem na nich ciężkie obowiązki, wymagając nietylko znacznych ofiar materjalnych, lecz także wyrzeczenia się choćby przejściowo — zasadniczych tradycji państwa konstytucyjnego. Liga Narodów, względnie państwa gwarantujące pożyczkę, domagają się mianowicie, aby przed zrealizowaniem pożyczki rząd austrjacki wykazał się przed niemi bardzo daleko idącemi pełnomocnictwami od parlamentu, upoważniającemi go nietylko do dowolnego ustalania w ciągu 2-ch lat wszystkich podatków, do wydzierżawienia w miarę swobodnego uznania wszystkich przedsiębiorstw państwowych, t. j. koleji, telefonów i. t. p., lecz nawet do zmian w ustroju władz, ba, nawet w postępowaniu sądowem. Rząd ma w ten sposób uzyskać zupełne „carte blanche" a parlament ma dobrowolnie skazać się na bezczynność i wyrzec się zasadniczego w państwach konstytucyjnych prawa kontroli władzy administracyjnej.

Niemniej gorzką pigułką dla Austrji jest postanowienie w sprawie kontroli, którą będą wykonywać państwa, gwarantujące przez swego komisarza jeneralnego w Wiedniu. Prawa tego komisarza, określone dość ogólnikowo, upoważniają go nietylko do żądania od rządu austrjackiego rachunków z użycia pożyczki, ale i do udzielenia mu wskazówek i czynienia przedstawień, leżących w interesie gwarantów. W praktyce będą to oczywiste polecenia, od których wykonywania rząd austrjacki nie będzie się mógł uchylić pod grozą odmowy dalszej pomocy, tembardziej, że nie będzie się mógł zasłonić opozycją parlamentu.

Na tych odstępstwach od zasady demokracji i suwerenności państwowej nie kończą się jednak obowiązki Austrji. Pożyczka, mająca wynosić, jak wiadomo, 520 miljonów koron złotych, przeznaczona jest na pokrycie deficytu w budżecie państwowym przez 2 lata, w którym to czasie Liga Narodów spodziewa się doprowadzić budżet ten do równowagi. Otóż trzeba będzie bardzo ciężkich ofiar materjalnych, aby suma ta starczyła na załatanie deficytu, trzeba będzie mianowicie więcej niż podwoić obecne dochody państwowe i to oczywiście nie w papierowych koronach, lecz w złocie, równocześnie zaś przez redukcję urzędów zmniejszyć wydatki o 130 miljonów złotych koron. Jak wielkich potrzeba wysiłków, aby cel ten osiągnąć, wystarczy jeden przykład. Rząd proponuje mianowicie podatek od obrotu towarów w wysokości 2 proc., który będzie opłacany przy każdem przejściu towaru z jednej ręki do drugiej, a więc, gdy rolnik sprzedaje zboże kupcowi, potem znowu, gdy kupiec sprzedaje je młynarzowi, młynarz — piekarzowi i wreszcie piekarz — konsumentowi.

Mimo tych tak ciężkich warunków większość parlamentu austrjackiego, złożona z partji chrześcijańsko-społecznej i nacjonalistów niemieckich, godzi się na ich przyjęcie, a tylko socjaliści domagają się ich odrzucenia, powołując się na to, że jeśli uchwali się tak wysokie podatki, to sanacja Austrji da się przeprowadzić bez uciążliwej pomocy gwarantów. Przyznać trzeba, że akceptowania tych warunków jest aktem wysokiego zaparcia się i heroizmu ze strony państwa, które, znalazłszy się nad przepaścią, godzi się na najcięższe ofiary, byle swą egzystencję uratować. Przykład to godny naśladowania i gdzieindziej..

30-stu b. ministrów w więzieniu.

Kraków, 25 października.

Bułgarja jest zapewne jedynem państwem, znanem w historji, które trzyma odrazu pod kluczem około trzydziestu ludzi piastujących do niedawna teki ministerjalne.

I tak, od lat dwóch siedzą w więzieniu sofijskiem członkowie „gabinetu wojennego" Radosławowa i toczy się przeciw nim proces, jako tym, którzy mają odpowiadać za klęski, poniesione przez Bułgarję wskutek wojny światowej. Jeden z obwinionych, b. minister finansów Tonczew, niedawno temu skończył mowę w swej obronie, którą wygłaszał przez cały miesiąc. Teraz znów pramjer Stambolijski zarządził nowe, masowe aresztowanie byłych ministrów.

Z temi ostatniemi aresztowaniami miała się sprawa, jak następuje:

Wszystkie partje burżuazyjne w Bułgarji razem z umiarkowanymi socjalistami, walczą zacięcie z partją chłopską, będącą obecnie u władzy. Ponieważ zaś w łonie tej partji okazały się znaczne różnice opinji podczas kongresu, który odbył się w Sofji, przeto blok partyj burżuazyjnych sądził, że nadszedł czas obalenia rządów chłopskich. Postanowiono tedy odbyć 3 masowe wiece w Tirnawie dnia 17 września, 1 października w Płowdinie (Filipopolu) i przy końcu tego miesiąca w Sofji, po których zamierzano przypuścić generalny atak na gabinet Stambolijskiego.

Spostrzegłszy, co się święci, Stambolijski, za radą swej „prawej ręki", ministra spraw wewnętrznych dra Rajka Daskułowa, postanowił udaremnić zamachy, przeciw sobie skierowane, w sposób więcej azjatycki, niż europejski, ale skuteczny. Oto do pociągu, wiozącego burżuazyjnych uczestników wiecu z Sofji do Tirnawy wsiadło na kilku stacjach przeszło 200 zwolenników Stambolijskiego. W czasie jazdy policja nagle zrobiła w pociągu rewizję za bronią, którą odebrano, oczywiście tylko wiecownikom. Gdy to się stało, rzucili się na wiecowników uzbrojeni chłopi i zatrzymawszy pociąg, zaczęli ich bić i znęcać się nad nimi w sposób nie do opisania. Dopiero o godz. 4-tej rano, gdy pogrom został skończony, obudził się dr. Daskułow, jadący tymsamym pociągiem i, nibyto ratując życie niedoszłych wiecowników, złożył uroczystą przysięgę rozjuszonym chłopom, że nietylko tych ministrów, którzy jechali tym pociągiem, każe aresztować, ale także wszystkich, którzy od r. 1912 byli u steru rządu w Bułgarji.

Do wiecu burżuazyjnego w Tirnawie oczywiście nie doszło, bo chłopi obeszli się w podobny sposób z wiecownikami, jadącymi do Tirnawy koleją żelazną od Warny i drogami kołowemi Natomiast urządzili tam swój wiec chłopi, z udziałem tylko 5.000 uczestników. Aby sobie zapewnić ewentualną pomoc wojska, rząd rozszerzył wieść, jakoby uczestnicy niedoszłego wiecu w Tirnawie zamierzali strącić z tronu króla Borysa, uwielbiancgo przez oficerów i żołnierzy.

Min. Daskałow dotrzymał przysięgi, gdyż niebawem wydał rozkaz aresztowania członków gabinetu Geszowa za to, że prowadzili pierwszą wojnę bałkańską w r. 1912, następnie Danewa, ponieważ wywołali w r. 1913 drugą wojnę bałkańską, a wreszcie Malinowa, dlatego, że nie zawarli w 1918 r. osobnego pokoju. Tak więc znaleźli się razem w więzieniu najwybitniejsi politycy bułgarscy, jak Malinow, Danew, Geszow, Todorow, Madjarow, Lupczew, Zanew i wielu, wielu innych.

Chcąc usprawiedliwić te masowe aresztowania, dokonane policyjnie „brevi manu", przygotował rząd Stambolijskiego projekt ustawy, na mocy której ma być zarządzony plebiscyt, którego wynik orzeknie, czy będą postawieni przed Trybunałem państwowym świeżo aresztowani byli ministrowie. Oprócz tego rząd przygotował projekt ustawy o obronie stanu posiadania „stronnictwa chłopskiego", grożącej grzywnami do trzech miljonów lewów, lub dożywotniem więzieniem temu, którzyby na to stronnictwo uczynił zamach.

Oba tę projekty zostały już wniesione do sobranja, gdzie wywołały wśród opozycji oburzenia.

O oskarżonych ministrów bułgarskich.

Sofja (AW). Sobranje przyjęło ustawę, według której dnia 19 listopada b. r. odbędzie się bezpośrednie głosowanie ludowe w sprawie postawienia w stan oskarżenia pewnych członków rządu bułgarskiego z r. 1912, jako winnych wojny.

Zjazd Hallerczyków w Katowicach.

Kraków, 25 października.

Zwołany na wczoraj zjazd Związku Hallerczyków w Katowicach zgromadził przeszło 2000 uczestników z pośród żołnierzy i oficerów byłych formacyi hallerowskich.

Około 5 popoł. specyalnym pociągiem przybył generał broni Józef Haller. W imieniu ziemi śląskiej powitał generała Hallera, prezes komitetu urządzającego zjazd, poseł Korfanty. Przybyli też; wojewoda Rymer, prezydent miasta. Delegacya Tow. Polek katowickich w strojach ludowych śląskich, wręczyła gen. Hallerowi kwiaty.

Na przemówienie posła Korfantego i starosty Potyki na cześć gościa, gen. Haller odpowiedział przemową, którą zakończył okrzykiem na cześć Polski, Górnego Śląska oraz Francyi.

Obrady Zjazdu zagaił poseł Korfanty. Jen. Hallera i Zjazd witał wojewoda Rymer im. władz wojewódzkich, prezydent miasta Górnik im. m. Katowic, kpt. Matecki im. Związku Inwalidów Wojennych armii polskiej w Ameryce, kpt. Grodniewicz im. Armii Ochotniczej z Wschodniej Małopolski, red. Zieliński ze Lwowa im. Lwowa i Małopolski Wschodniej, apelując zarazem o pomoc społeczeństwa i Rządu w obecnej walce z bandytami hajdamackimi. P. Wroncki przemawiał w imieniu Centralnego Związku Oficerow Rezerwy. Kpt. Zieliński im. Związku Dowborczyków, prof. Pochmarski z Krakowa w imieniu Związku Legionistów, p. Hyllowa im. Związku Polek na Śląsku. Następnie poszczególni referenci przedstawili pokrótce dzieje wszystkich dziewięciu formacyi hallerowskich. Przemawiał także jen. Haller, który następnie na bankiecie wzniósł toast na cześć Naczelnika Państwa i rządu. Uchwalono ustanowić jako święto Hallerczyków dzień 4-go października, tj. dzień mianowania jen. Hallera w r. 1918 naczelnym wodzem wszystkich wojsk polskich za granicą. Najbliższy zjazd odbędzie się 4. października 1923 we Lwowie na żądanie delegatów lwowskich.

Z pamiętników excesarza Wilhelma.

Kraków, 25 października.

Sukces finansowy pamiętników cesarza Wilhelma nie dowodzi bynajmniej ich wartości pod względem historycznym, a choćby literackim. Mimo to zawierają one tu i ówdzie ustępy, posiadające pewien walor, gdyż rzucają światło na sytuację przed wojną światową w Niemczech, widzianą oczyma człowieka, który kierował jego losami samowładnie przeszło ćwierć wieku.

Między innemi, pisze on w swych pamiętnikach (rozdział: „Wybuch wojny") o stosunku dyplomacji niemieckiej do wojskowości tuż przed wybuchem wojny w ten sposób:

„Cała nasza dyplomatyczna maszyna zawiodła. Nie widziano zbliżającej się wojny. Urząd spraw zagranicznych, trzymając się swej maksymy: „Surtout pas d'histoires“ był w tym stopniui zahipnotyzowany myślą pokoju „a tout prix“, że w zupełności wykluczył ze swych obliczeń wojnę, jako jeden ze środków, którego mogłaby się chwycić politvka ententy i dlatego **nie doceniał oznak zbliżającej się wojny.**

„;W tem także leży zresztą jeden z dowodów **miłości pokoju,** jaka ożywiała Niemcy.

„To stanowisko urzędu spraw zagranicznych postawiło go **do pewnego stopnia** (sic!) w przeciwieństwie do sztabu jeneralnego i sztabu admiralicji, które w myśl swego obowiązku ostrzegały i chciały czynić zarządzenia, mające obronę na celu. Jeszcze na długo później dawały się odczuwać skutki tego przeciwieństwa. Armja nie mogła zapomnieć urzędowi spraw zagranicznych, że z jego winy **została zaskoczoną** (sic!). Dyplomaci zaś czuli się dotkniętymi, że mimo ich sztuczek przyszło do wojny“.

Najciekawszem w swoim rodzaju jest jednak zdanie, które nieco dalej w tymsamym rozdziale pamiętników spotykamy. Brzmi ono:

Niezliczone są **dowody** (sic!) ,iż na wiosnę i w lecie1914 r., gdy u nas **nikt nie myślał o** i w lecie 1914 r., gdy u nas **nikt nie myślał o** w Rosji, Francji, Belgji i **Anglji** (sic!). Najważniejsze znane mi tego dowody zgromadziłem w moich „Porównawczych tabelach historycznych“... Odnośny materjał doszedł do mej wiadomości, częściowo w czasie wojny a częściowo po jej zakończeniu“.

Ustępy te z pamiętników b. cesarza podajemy bez komentarza . Przebieg i zakończenie wojny dały na nie wymowną odpowiedź.

NADESŁANE.

Za dział ten Redakcya nie bierze żadnej odpowiedzialności.

Komenda Uzupełnień Koni
Kraków.

L. Dz. p. 257/22.

Ogłoszenie licytacyi.

Na rozporządzenie Ministerstwa Spraw Wojskowych Departament X. L, 23337/Rtem z dnia 14/X. 1922 — zostanie w dniu 27 października 1922 o godzinie 9-tej rano przeprowadzona sprzedaż 8 bawołów i około 30 koni wojskowych wybrakowanych w drodze publicznej licytacyi na placu

W BARAKACH POD CZARNYM OSŁEM
ul. Warszawska (za rogatką na prawo)

Prawo uczestniczenia w licytacyi posiadają wszyscy z wyjątkiem pośredników w handlu końmi.

Komenda Uzupełnień Koni, Kraków.

LICYTACYA.

Baraki drewniane, kryte papą, na podmurowaniu, **do sprzedania,** sztuk 7. Licytacya odbędzie się w piątek, dnia 27 paźdź. 1922 przy koszarach Czarnieckiego, rogatka Krowoderska, o godzinie 10 rano. Bliższych wiadomości udzieli firma R. Wibiral i Ska, w Krakowie, Grodzka 37.

Jako w siódmą rocznicę śmierci
za spokój duszy ś. p.

Wincentego Stanisława Molickiego

Obywatela m. Krakowa, przemysłowca dyrektora Spółkowej Kasy Oszczędności i pożyczek i t. d.

odprawionem zostanie

Nabożeństwo żałobne

w kościele OO. Reformatów, we czwartek dnia 26 bm. o godz. 10 rano.

Wszystkim przyjaciołom, którzy wzięli udział w pogrzebie ś. p. naszej Matki, Konstancyi Madeyskiej, i okazali współczucie w naszym smutku, składamy z głębi serca płynące podziękowanie.

Jerzowie Madeyscy
Robertowie Madeyscy
Janowie Linowscy.

Zgubiono onegdaj

w przejeździe z ulicy Zybilkiewicza, Mikołajską do Starego Teatru **czarną teczkę zawierającą znaczną gotówkę, papiery handlowe i klucze.** Łaskawy znalazca zechce gotówkę jako wynagrodzenie zatrzymać, zaś teczkę z papierami złożyć w biurze ogłoszeń **Feliksa Stallera.** Kraków, Grodzka 13.

Z RUCHU WYBORCZEGO.

Listy kandydatów do Sejmu z okręgu 44.

N. SĄCZ, LIMANOWA, BOCHNIA, WIELICZKA.

Lista P. S. L. „Piast“.

Nr. 1.

1. Dr. **Kiernik Władysław,** adwokat, Bochnia.
2. **Połoczek Narcyz,** rolnik, Chełmiec Polski, pow. Nowy Sącz.
3. **Łaskuda Michał,** rolnik, Jurków, o. p. Dobra, pow. Limanowa.
4. **Zastawniak Franciszek,** dyrektor składnicy Kółek roln., Wieliczka.
5. **Myjak Wincenty,** rolnik, Zagorzyn, p. Łącko, pow. Nowy Sącz.
6. **Pachołek Andrzej,** rolnik, Mszana Dolna, pow. Limanowa.
7. **Widomski Tomasz,** rolnik, burmistrz, Piwniczna M., pow. Nowy Sącz.
8. **Maciuszek Wojciech,** rolnik, Rogi, pow. Nowy Sącz.
9. **Dudzik Stanisław,** rolnik, Rupndw, pow. Limanowa.
10. **Mamak Jan,** rolnik, Podole, pow. Nowy Sącz.

Lista Chrz. Związku Jedności Narod.

Nr. 8.

1. **Jachymiak Ludwik,** urzędnik kolejowy, Kraków.
2. Ks. **Selwa Maryan,** katecheta, Wieliczka, dom paraf.
3. **Stadnicki Adam,** rolnik, Nowojowa, pow. Nowy Sącz.
4. **Matyasik Józef,** rolnik, Rzezawa, pow. Bochnia.
5. **Postrożny Andrzej,** rolnik, Stara Wieś, pow. Limanowa.
6. **Bednarek Jan,** rolnik, Michalczowa, pow. Nowy Sącz.
7. **Jurek Antoni,** tokarz żupy solnej, Wieliczka.
8. **Kasprzyk Franciszek,** rolnik, Kunice, pow. Wieliczka.

Lista Centrum Mieszczańskiego.

Nr. 14.

1. **Brudziana Antoni,** st. radca mag. m. Nowego Sącza, Nowy Sącz.
2. **Kowalski Wojciech,** dyrektor szkoły, Bochnia.
3. **Biernat Antoni,** majster ślusarski, Bochnia.
4. Dr. **Szayer Edward,** adwokat i burmistrz m. Starego Sącza.
5. **Kmietowicz Antoni,** majster piekarski, Krynica.
6. **Steindel Ignacy,** kuśnierz, Nowy Sącz.

Lista Związku Narod.-Żydowskiego.

Nr. 24.

1. Dr. **Thon Abraham Ozjasz,** poseł, Kraków.
2. **Deutscher Mojżesz,** właściciel drukarni, Kraków.
3. **Freylich Chaim,** kupiec, Kraków.
4. **Hirsch Abraham,** przemysłowiec, Wieliczka.
5. Dr. **Hirschfeld Samuel,** rabin, Wieliczka.

Listy kandydatów do Sejmu z okręgu 46.

Powiat: JASŁO-ROPCZYCE-STRZYŻÓW-MIELEC-KOLBUSZOWA-TARNOBRZEG.

(Okręg wybiera 6 posłów).

Lista P. S. L. „Piast“.

Nr. 1.

1. **Witos Wincenty,** prezes P. S. L.
2. **Szmigiel Antoni,** rolnik, poseł na Sejm Ustaw., ze stryżowskiego.
3. **Madejczyk Jan** rolnik, z jasielskiego,
4. **Jedynak Jan Henryk,** agronom, z ropczyckiego.
5. **Bielak Jan,** nauczyciel z kolbuszowskiego.
6. **Bik Tomasz,** rolnik z mieleckiego.
7. **Lazar Wojciech,** rolnik z jasielskiego,
8. **Lipski Franciszek,** rolnik ze strzyżowskiego.
9. **Witek Stanisław,** nauczyciel z mieleckiego.
10. **Lubziński Józef,** rolnik z ropczyckiego.

Lista Chrz. Związku Jedności Narod.

Nr. 8.

1. Dr. **Szurlej Stanisław,** adwokat z Warszawy.
2. Dr. **Warchałowski Feliks,** z Jasła.
3. **Wiącek Wojciech,** rolnik z Machowa, pow. Tarnobrzeg.
4. **Sikora Ludwik,** prof. gimn., z Żywca.
5. **Popiel Konstanty,** kierownik szkoły Przemysłowej, pow. Mielec.
6. **Dec Roman,** właściciel realności z kolbuszowskiego.
7. **Śliwiński Andrzej,** rolnik, ze strzyżowskiego.
8. **Rzędzianowski Jan,** rolnik i krawiec. z Miechocina, pow. Tarnobrzeg.
9. **Kuraś Jan,** właśc. realności, z rozwadowskiego.
10. **Ląd Franciszek,** rolnik, z Dzikowa.
11. **Trzeciak Jan Kryspin,** kierownik szkoły.
12. **Skoczylas Stefan,** ofic. sąd. z Łańcuta.

Lista Centrum Mieszczańskiego.

Nr. 14.

1. Dr. **Hupka Jan,** właśc. dóbr.
2. **Pajor Michał,** radca skarbowy z Krakowa.
3. **Kawa Tomasz,** rękodzielnik, z Dębicy.
4. **Bassara Antoni,** naucz. z Krakowa.

Lista Związku Narod.-Żydowskiego.

Nr. 30.

1. Dr. **Thon Ozyasz Abraham.**
2. **Neiger Joachim Ehaim,** dyrektor Banku eskontowego. z Tarnowa.
3. **Frelich Chaim,** kupiec, z Krakowa.
4. **Tuchfeld Naftali,** kupiec z Rzeszowa.
5. **Seiden Mendel,** kupiec, z Ropczyc.

* * *

Chrześcijański Związek Jedności Narodowej urządza — jak nam komunikują — we środę dnia 25. b. m. o godz. 6 wieczór w lokalu „Sodalicyi“ na Nowej Wsi, przy ulicy Królewskiej, zebranie kobiet z dzielnicy Nowa-Czarna Wieś i Łobzów, a o godz. 7 wieczór w lokalu Domu robotniczego przy ul. św. Tomasza 37 zgromadzenie wyborczyń wyborców dzielnicy Śródmieście i Nowy Świa

Wstęp za zaproszeniami, które wydaje biu Ch. Z. J. N. przy ul. A. Potockiego 11, I. p w godzinach urzędowych od 9—1 i o 4 popo

Z Unii Narodowo-Państwowej ko munikują nam, że zebranie pełnego komitet obywatelskiego, popierającego listę Unii (Nr. 10 odbędzie się dziś o godz. 6 w pałacu Spiskim Rynek główny.

Zebranie Związku Narod.-Żyd. We wtorek dnia 24 b. m. odbyło się zgromadzenie wyborcze w Jaśle przy współudziale posła dr. Thona i J. Neigera z Tarnowa.

Dziś we środę dnia 25 b. m. odbędzie się zgromadzenie wyborcze w **Nowym Sączu.** Referenci: poseł dr. Thon i M. Deutscher z Krakowa.

Wiadomości bieżące.

Kraków, 25 października.

Strajk drukarski.

Komunikat Związku Właścicieli drukarń w Krakowie.

Podzielone były zdania w opinii naszej publicznej, czy strajk drukarski w Krakowie wybuchnął na podłożu politycznem, czy też czysto ekonomicznem, jak to robotnicy w opinię usiłowali wmówić.

Dziś zaszedł fakt, który żadnej wątpliwości co do natury strajku nie pozostawia.

W litografii Inż. W. Krzepowskiego w Dębnikach przystąpił właściciel, który sam kandyduje na liście Nr. 14 do druku plakatu, zalecającego tę listę, a więc i własną swoją kandydaturę. Kiedy oddano ten afisz do druku, przyszli „zorganizowani“ maszyniści, należący do organizacyi drukarskiej krakowskiej i oświadczyli, że afisza tej listy **drukować nie będą, ponieważ zabroniła im tego organizacya drukarzy krakowskich.** Poczem wszyscy towarzysze zorganizowani porzucili pracę i opuścili zakład. (Nb. maszynista, który pierwszy odmówił druku, pobiera Mk. 68.000 tygodniowej płacy, czyli miesięcznie Mk. 294.000).

A więc dzięki słabej oryentacyi politycznej p. maszynisty, który otwartością swoją oddał niedźwiedzią przysługę swoim przyjaciołom, sytuacya zupełnie się wyjaśniła. Chodzi **jawnie o odebranie głosu wszystkim stronnictwom innym prócz swego.**

Tak się tam pojmuje „wolność prasy“.

Głos angielski o przynależności Małopolski Wschodniej do Polski.

Donoszą z Wiednia: Pojawił się tu pierwszy numer dwutygodnika w języku niemieckim p. t. „Der Osten“. Pismo to zamieszcza ankietę na temat „Polska a Europa“, w której zabiera głos między innymi pewien członek angielskiej Izby lordów, który uczestniczył we wszystkich prawie międzynarodowych konferencjach lat ostatnich. Pisze on między innymi: Uważam utworzenie samoistnego państwa z Galicji Wschodniej za niemożliwe wobec konstelacji politycznych, Galicja Wschodnia jako samodzielny twór, niema racji bytu ani politycznej ani gospodarczej.

Z natury rzeczy wynika, że musi się ona mieścić albo w granicach Rosji, albo Polski. Ponieważ jednak złączenie ludności ukraińskiej z Rosją zaostrzyłoby poważnie kwestję wschodnią, a w samej Rosji zainaugurowałoby szereg konfliktów i walk, uważam za jedyne rozwiązanie zostawienie ludności ukraińskiej przy Polsce. Galicja Wschodnia była od szeregu wieków z Polską złączona, pod względem gospodarczym jest od niej zupełnie zależna, znajdzie też najlepsze miejsce w ramach państwa polskiego.

Odbiór zagrabionych dzwonów.

W dniu 23. b. m. na dworcu wileńskim w Warszawie przystąpiono do odebrania transportu dzwonów reewakuowanych z Rosyi. W maju roku bieżącego nadeszły z Rosyi pod adresem kuryi archidyecezyalnej 64 dzwonów. Obecny transport w kilkunastu wagonach **liczy ogółem 1370 dzwonów** różnej wielkości, z różnych pochodzących epok. Między innymi znajdują się tam wspaniałe okazy ludwisarstwa polskiego, które, jak wiadomo, w wiekach XV—XVII stało w Polsce ogromnie wysoko.

Dzwony z zachowaniem wszelkich środków ostrożności przewozi się na teren kościoła Matki Boskiej Loretańskiej na Pradze. Przynależności i pochodzenia niektórych dzwonów dotąd jeszcze nie ustalono, gdyż był czas, kiedy Rosyanie wywożąc nasze dzwony zacierali na nich wszelkie znaki, odrywając tabliczki z napisami informacyjnymi, skąd wywieziono te cenne zabytki. Obecny transport ilościowo tak pokaźny, nie stanowi ani dziesiątej części ilości dzwonów, ewakuowanych w latach 1914—1915 przez ustępujące z Polski wojska rosyjskie.

Mianowanie członków trybunału administracyjnego.

Naczelnik Państwa postanowieniem z dnia 20 października 1923 r. mianował: prezesami Najwyższego Trybunału Administracyjnego dra Rudolfa Różyckiego, dra Włodzimierza Orskiego i Stefana Łaszewskiego, zaś sędziami Najwyższego Trybunału Administracyjnego; dra Wilhelma Bindera, dra Romana Moraczewskiego, dra Zbigniewa Smołkę, dra Jana Morawskiego, dra Karola Birgfohlnera, Aleksandra Półkozic-Wolskiego, dra Wacława Swinarskiego, Stanisława Nowodworskiego, Olecha Federowicza, dra Juliana Dunikowskiego, dra Władysława Podczaskiego, Jana Kazimierza Kopczyńskiego, Mieczysława Kokowskiego, Izydora Makowskiego, dra Adolfa Rappego, Włodzimierza Wyganowskiego, Feliksa Krzyżanowskiego i Maryana Zwolińskiego.

Podwyżka rent inwalidów.

Rada ministrów uchwaliła podwyższenie dodatków drożyźnianych do rent inwalidów z powodu starości i dla rodzin po tych inwalidach w b. dzielnicy pruskiej. Dla inwalidów renta podwyższoną została do 8000 Mk. miesięcznie, dla wdowy lub wdowca po nich do 4000 Mk. miesięcznie, a dla sierót do 2000 Mk. miesięcznie. Udział państwa w pokryciu tych rent podwyższony został do 1500 Mk. dla inwalidy, a 750 Mk. dla wdowy, wdowca lub sieroty. Wkładka tygodniowa inwalidów podwyższona została 10-krotnie. Podwyżka wchodzi w życie z dniem 1 listopada.

Napad bandycki na polskich delegatów.

Z Warszawy telefonują (I). W bieżącym tygodniu na pociąg, którym jechali członkowie polskiej komisyi reewakuacyjnej w Moskwie, Gryczmacher i Dyczakowski, dokonano **napadu bandyckiego** między stacyami **Darnicą i Browarami** pod Kijowem. **Delegaci polscy cudem uniknęli śmierci**, jedynie z tego powodu, że nie posiadali przy sobie broni. Bandyci po zrabowaniu mienia podróżnych dwóch z nich zastrzelili a pięciu ranili, ponieważ posiadali rewolwery. W Browarach, gdzie spisano protokoł, władze sowieckie nie wykazały żadnego zainteresowania zajściem, oświadczając, że na tym odcinku kolejowym podobne napady na pociągi osobowe zdarzają się ustawicznie. Oświadczenie to rzuca bardzo znamienne światło na stosunki bezpieczeństwa, jakie panują w sowdepji.

Wiec akademicki w sprawie „numerus clausus“ dla Żydów.

W poniedziałek, dnia 23 b. m. odbył się w sali „Sokoła“ krakowskiego wiec ogólno akademicki z porządkiem dziennym; Sprawa ewentualnego wprowadzenia „numerus clausus“ na Uniwersytecie Jagiellońskim“. Wiec którego kuratorem był prof. Godlewski, miał przebieg niezwykle burzliwy. Po referacie delegata polskiej młodzieży lwowskiej i p. Bieleckiego z Krakowa, odczytano rezolucyę, która solidaryzuje się z uchwałą młodzieży lwowskiej i żąda od senatu akademickiego wprowadzenia „numerus clausus“ dla Żydów na Uniwersytecie Jagiellońskim. Rezolucya ta została po burzliwej dyskusyi uchwalona większością głosów. Z powodu wielkiego roznamiętnienia słuchaczy nie doszło do wyboru komisyi wykonawczej, jak to przewidywała rezolucya. Po rozwiązaniu wiecu, jak również podczas wiecu, dochodziło do scysyj, aż wkońcu policya była zmuszona opróżnić salę. Po wiecu ruszyli zebrani w pochodzie na miasto, śpiewając pieśni.

POSIEDZENIE RADY m. KRAKOWA odbędzie się jutro we czwartek 26 bm. o godz. 6-tej popoł. Na porządku dziennym między innemi sprawy podwyższania podatków od widowisk, lokali, opłat targowych, podwyższania cen biletów tramwajowych itd.

OBRADY KOMISJI BUDŻETOWEJ. Wczoraj wieczór rozpoczęły się obrady pełnej komisji budżetowej nad preliminarzem budżetu na r. 1922 i 1923. Przewodniczył prez. m. Federowicz, referował dyr. miejskiej Izby obrachunkowej Krzyżanowski.

POŚWIĘCENIE KUCHNI MEDYKÓW. W niedzielę dnia 22 bm. w południe odbyło się poświęcenie kuchni słuchaczów medycyny w domu przy ul. Garbarskiej L. 7. Na uroczystość przybyli: Biskup Sapieha. Wojewoda dr. Gałecki z sekretarzem Komitetu Opieki nad młodzieżą akademicką Zaleskim, rektor Uniw. Jagiell. dr. Natanson, grono profesorów Uniwersytetu oraz młodzież akademicka.

Aktu poświęcenia dokonał po odpowiedniej przemowie ks. prof. dr. Zimmermann, poczem goście zwiedzili lokal jadalny, obszerny i odpowiadający swemu celowi. Podczas skromnego przyjęcia powitał zebranych gości przedstawiciel Bratniej Pomocy Medyków, podnosząc zasługi Senatu akademickiego, Wojewódzkiego Komitetu Opieki nad młodzieżą akademicką pod przewodnictwem Wojewody Gałeckiego, oraz Związku Ziemian Ziemi krakowskiej.

WYNIK ZBIÓRKI NA POGOTOWIE RATUNKOWE. Onegdaj odbywała się przez cały dzień dzięki inicjatywie dyrektora tramwaju Fischera, zbiórka na Pogotowie Ratunkowe. Zbiórka przyniosła ogółem 1,314.935.— Mp.

PODWYŻSZENIE CEN JAZDY TRAMWAJEM. Na wczorajszej Komisji tramwajowej uchwalono podwyższyć ceny biletu jazdy tramwajem. Po zatwierdzeniu tej uchwały na posiedzeniu pełnej Rady miejskiej we czwartek 26. b. m., nowa taryfa wejdzie natychmiast w życie. Ceny będą następujące: bilet jazdy dla dorosłych 100 Mp., dla robotników i urzędników 50 Mp., zaś dla dzieci i młodzieży szkolnej 20 Mp.

PODWYŻKA CEN PRĄDU ELEKTRYCZNEGO I GAZU. Onegdaj popołudniu pod przewodnictwem prezydenta m. Federowicza, w obecności wszystkich wiceprezydentów odbyło się posiedzenie miejskiej komisji elektryczno-gazowej. W posiedzeniu wzięli także udział dyrektor elektrowni Bieliński i dyrektor gazowni Serfert. Komisja uchwaliła i przyjęła za obowiązujące ceny za 1 kilowat prądu elektrycznego. dla kin 800 Mp., dla osób prywatnych 340 Mp., dla klatek schodowych 300 Mp., dla lokali 600 Mp. i dla motorów 340 Mp. Ceny 1 metra sześciennego gazu podwyższono dla gospodarstw domowych z 220 Mp. na 260 Mp., dla motorów ze 180 Mp. na 230 Mp. Podwyżki cen prądu i gazu usprawiedliwione są wzmagającymi się kosztami materjałów, węgla i robocizny.

SPRZEDAŻ CUKRU KOSTKOWEGO po 800 Mp. za 1 kg. odbywać się będzie od środy 25. b. m. w trzech sklepach miejskich, a mianowicie: na placu Jabłonowskich; przy akcyzie miejskiej, oraz w budynku elektrowni w Podgórzu

Drugi przydział cukru kostkowego i głowiastego dla konsumów i urzędów rozpoczyna się we środę. Interesowani zechcą zgłaszać się wyłącznie między 10 a 12 przedpołudniem do Naczelnika Miejskiego Biura Aprowizacyjnego, gdzie otrzymają asygnaty na pobór cukru.

NOWY CENNIK PIEKARSKI będzie rozpatrywany na piątkowem posiedzeniu Komisji cennikowej. Przedmiotem konferencji będzie również cennik restauratorów i kawiarzy.

ŚLUB p. Stefana Wiktora, właściciela dóbr z panną Olgą Didur, młodszą córką słynnego śpiewaka p. Adama Didura, odbył się przedpołudniem we wtorek. w kościele N. P. Marji. Związek małżeński pobłogosławił ks. infułat Wądolny.

TOWARZYSTWO METAPSYCHICZNE. Zapowiedziany na środę 25 bm. odczyt p. Andrzeja Wodzinowskiego: „Stoliki wirujące“, [illegible] i odbędzie się 1 listopada (we środę) o godz. 7-mej w auli gimn. mat.-przyr. przy ul. Studenckiej 12. Po odczycie dyskusja. Wstęp bezpłatny dla członków Towarzystwa.

„TARGI WSCHODNIE“. Na ten temat wygłosi odczyt Dr. Wacław Sperber dziś dn. 25 bm., o godz. 7 wiecz. w sali Muzeum przemysł. Odczyt będzie ilustrowany przeźroczami.

CZWARTE NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKJONARJUSZÓW AKCYJNEGO BANKU HIPOTECZNEGO, odbędzie się we czwartek 16 listopada 1922 o godz. 10 przedpoł. w gmachu Banku hipotecznego we Lwowie. Przedmiot rozpraw: Podwyższenie kapitału akcyjnego do sumy **420 miljonów Mp. i zmiana statutu**. Akcjonarjusze, którzy mają zamiar wziąć udział w tem Walnem Zgromadzeniu, mają złożyć akcje najdalej do 1 Listopada 1922 r.

EGZAMIN WYDZIAŁOWY ze wszystkich grup rozpocznie się przed Komisją egzaminacyjną dla nauczycieli szkół wydziałowych w Krakowie dnia 13. listopada b. r. o godz. 8 rano.

CZESKA WALUTA W KRAKOWIE. Po sklepach krakowskich spotyka się coraz częściej grupy klientów i klientek, wykupujących zwłaszcza konfekcyjne towary w czeskich koronach. Są to obywatele czescy ze Śląska i okolic Morawskiej Ostrawy, często włościanki ze wsi, co korzystają ze spadku marki i za bezcen wykupują u nas odzież, ubrania, futra i precjoza. Ten fatalny najazd czeskiej waluty na nasz rynek kupiecki odbija się ogromną drożyzną na naszych konsumentach, albowiem mocniejsza waluta wszędzie bije słabszą ze szkodą posiadaczy tej ostatniej. Niezależnie od tego czeski kapitał wciska się w różnej formie w nasze przedsiębiorstwa fabryczne i wywozowe biura. To ostatnie zjawisko tłómaczy się ostrem przesileniem gospodarczem w Czechach i zastojem w tamtejszej produkcji.

NOWY MARSZ. Jak się dowiadujemy, orkiestra 20 pp. odegra w niedzielę dnia 29 bm. przed odwachem marsz, skomponowany przez utalentowanego kompozytora p. Stefana Kudasiewicza. Instrumentacji na orkiestrę dętą dokonał p. Zamorski, zaszczytnie znany kapelmistrz 20 pp.

KONFISKATA ODEZW WYBORCZYCH KOMUNISTYCZNYCH. W ostatnich dniach policja krakowska skonfiskowała cały szereg odezw komunistycznych komitetu wyborczego „proletarjatu miast i wsi“. Odezwy te skonfiskowano z powodu treści krytykującej urządzenie państwowe i podburzającej przeciw porządkowi społecznemu. Jedna z odezw nosi tytuł: „My i oni“. Śledztwo w tej sprawie prowadzone jest w sądzie okręgowym karnym w Krakowie, a niebawem mają nastąpić aresztowania osób wmieszanych w rozszerzanie odezw.

KRADZIEŻ. Przed kilku dniami p. Jetti Solarzowa, zamieszkała przy ul. Gazowej l. 11, przyjęła do służby 17-letnią dziewczynę Chaję N., która legitymowała się prawdopodobnie podrobionym paszportem. Wczoraj dziewczyna owa, korzystając z chwilowej nieobecności Solarzowej, otwarła sobie podrobionym kluczem szafę i zabrała stamtąd złotą bransoletę z perłami, zegarek srebrny, szal selskinowy, oraz znaczniejszą gotówkę, poczem zbiegła w niewiadomym kierunku. Nazwiska owej dziewczyny Solarzowa nie pamięta.

NIELETNI OPRYSZEK. Do policji doniósł p. Salomon Askenazy z Chrzanowa, że gdy wczoraj czekał na wóz tramwajowy przy przystanku na ulicy Krakowskiej, jakiś kilkunastoletni chłopiec skradł mu pakunek z płótnem wartości 60 tysięcy Mp.

MASOWA KRADZIEŻ GARDEROBY. Onegdajszej nocy do mieszkania w domu przy ul. Senatorskiej l. 5, włamali się niewyśledzeni sprawcy i skradli na szkodę kilku praktykantów rzeźniczych, zatrudnionych u p. Zygmunta Kopczyńskiego, garderobę męską.

OSZUKANA SŁUŻĄCA. Do policji doniosła Marja Satkowska, służąca, że nieznana jej kobieta przyplątała się do niej na dworcu kolejowym w Częstochowie. Kobieta owa, pod pozorem wyszukania służby dla Satkowskiej, namówiła ją do wspólnej jazdy do Krakowa, poczem wyłudziwszy kwit od łatwowiernej służącej, podjęła z garderoby pozostawiony tam pakunek, wyrządzając Satkowskiej szkodę na blisko 200 tys. mkp.

POŻAR. Onegdaj w nocy zawezwano straż pożarną do domu pod l. 15 przy ul. Pędzichów, gdzie w korytarzu na I piętrze zapaliła się szafka, oraz nagromadzone obok niej stosy papierów, szmat itd. Ogień, który zagrażał przyległym mieszkańcom, zdołali ugasić domownicy przed przybyciem straży pożarnej.

NADUŻYCIA PRZY WYSYŁANIU ROBOTNIKÓW DO FRANCJI. Onegdaj zgłosiło się 10 robotników rolnych z Tarnobrzega do Państw. Urzędu Pośrednictwa Pracy w Krakowie, celem poddania się egzaminowi przed instruktorem rolnictwa, który najzdolniejszych robotników kwalifikuje do wyjazdu do Francji na roboty rolne. Gdy kilku robotników, jako niefachowych rolników, nie zaliczono do transportu, jaki ma w tych dniach wyjechać z Krakowa, robotnicy owi wnieśli zażalenie do dyrekcji urzędu, że za wysłanie ich do Francji złożył już każdy z nich po 11.000 mk., na ręce p. Heleny Chrzelikowej, urzędniczki w urzędzie pośrednictwa pracy w Tarnobrzegu. Jako polecenie wręczyła robotnikom Chrzelikowa list do znajomej w Krakowie, a ta miała tutaj czuwać nad dalszą wysyłką owych robotników. Sprawę oddano natychmiast policji, która po przeprowadzonych dochodzeniach wpadła na ślad tajnego, zorganizowanego biura pośrednictwa w wysyłaniu rolników do Francji. Policja zażądała telegraficznie aresztowania Chrzelikowej w Tarnobrzegu.

ZAMACH SAMOBÓJCZY. Onegdaj popołudniu ul. Świętokrzyską na Krowodrzy przechodziło kilku podchmielonych żołnierzy, z których jeden pchnął przechodzącego żandarma. Żandarm zaaresztował wtedy jednego z awanturników, zaś towarzysze jego zbiegli. W tej chwili przytrzymany żołnierz, którym był Andrzej Kosoń z 20 pp. rodem z Bronowic, wyjął bagnet i wbił go sobie w brzuch. Zawezwany posterunkowy policji razem z żandarmem i publicznością przenieśli omdlałego żołnierza do pobliskiego szpitala załogi. Żołnierz do wieczora nie odzyskał przytomności, stan jednak jego jest bardzo ciężki i nie rokuje nadziei utrzymania rannego przy życiu. Podobno Kosoń był dezerterem i ukrywał się przed władzami, a przytrzymanie go przez żandarma było przyczyną targnięcia się desperata na swe życie.

WŁAMANIE PRZY POMOCY PODKOPU DO MAGAZYNU FABRYKI ZIELENIEWSKIEGO. Onegdaj w magazynie fabryki p. Zieleniewskiego na Grzegórzkach. zauważono brak 11 wielkich pasów transmisyjnych, miljonowej wartości. Zawezwana policja stwierdziła na miejscu, że złodzieje dostali się do wnętrza magazynu przez podkop, zrobiony w nocy pod magazynem. Złodzieje uniósłszy ze sobą następnie pasy transmisyjne tą samą drogą. dla zatarcia śladów zasypali starannie, zrobiony otwór. Wywiadowcy policji rozpocząwszy natychmiast poszukiwania zauważyli w nasypie nad Wisłą świeżo ruszaną ziemię. Po rozkopaniu w tem miejscu większego otworu, znaleziono w nim 10 pasów transmisyjnych, które złodzieje tam ukryli. Dalsze ślady doprowadziły policję do wykrycia i ujęcia jednego ze sprawców kradzieży, a za resztą wspólników złodziejskiej bandy czynione są energiczne poszukiwania. Odnalezione 10 pasów transmisyjnych zwrócono fabryce, brakuje więc jeszcze do odnalezienia jednego pasa transmisyjnego znacznej wartości, którego dotąd nie odszukano.

W toku dalszych dochodzeń okazało się, że aresztowany jeden ze sprawców tej kradzieży nazywa się Jan Dutkiewicz, ma lat 20. Mieszkał on w Krakowie i zatrudniony był jako wyrobnik dzienny.

JEDYNY WIECZÓR EKSPERYMENTALNY DRA RADWANA I DRA TO-RHAMA odbędzie się dziś we środę 25. b. m. w Starym Teatrze. Wieczór ten zgromadzi tłumy publiczności jak świadczy sprzedaż biletów u Braci Lipskich, ul. Sławkowska 8.

KIEROWNICTWO centralnego biura Akc. Towarzystwa Ubezpieczeń „Unja“ na Zachodnią Małopolskę z siedzibą w Krakowie, obejmuje z dniem 1. listopada b. r. Wiktor Zarzecki dotychczasowy prokurzysta Tow. Akc. Ubezpieczeń „Polonja“, a brat znanego w naszem mieście architekta p. Janusza Zarzeckiego.

Z kraju.

ŚWIĘTOKRADZTWO. W nocy ze soboty na niedzielę popełniono świętokradztwo w kaplicy domowej ks. infułata Wądolnego w Bronowicach małych, z której jakiś opryszek zabrał kielich mszalny wraz z pateną, oderwawszy zamek w szafce zakrystyjnej w której był zamknięty. Nadto zabrał z przyległego pokoju lustro weneckie przeszło na metr długie a około pół metra szerokie bez ram z ozdobami na rogach.

Jest to już druga kradzież w przeciągu dwóch miesięcy popełniona we dworze w Bronowicach małych przez sprawców, którzy zdaje się z niedaleka pochodzą.

ZAKUPY POŻYCZKI ZŁOTEJ. „Kurjer Polski“ donosi: Z większych banków w Warszawie pierwszy zakupił pożyczki złotej za sumę 250 miljonów marek Bank dla handlu i przemysłu, drugi Dom bankowy Szereszewski za sumę 120 miljonów marek.

P. ASKENAZY W WARSZAWIE. Wczoraj przybył do Warszawy p. Aszkenazy i został przyjęty na audjencji u prezydenta ministrów p. Nowaka.

POMNIK WDZIĘCZNOŚCI DLA AMERYKI. — „Kurjer Poranny“ donosi. Uroczyste poświęcenie pomnika wdzięczności Polski dla Ameryki odbędzie się w niedzielę 29 bm. Pomnik projektował artysta-rzeźbiarz Dunikowski, i powstał on ze składek dobrowolnych.

REPREZENTANT AMERYKAŃSKIEJ PRASY W POLSCE. (Wir) Onegdaj przyjechał do Warszawy p.

Dr. Frank G. Carpenter z Waszyngtonu, reprezentujący 10 pism amerykańskich. Dr. Carpenter ma zamiar zwiedzić większą część miast polskich.

Z KASY IM. J. MIANOWSKIEGO. Z Warszawy donoszą: Komitet Kasy im. J. Mianowskiego na rok bieżący ukonstytuował się w następujący sposób: Prezes: prof. Karol Lutostański, zastępca prezesa: prof Ludwik Szperl, skarbnik: prof. Jan Dmochowski, sekretarz: p. Alfons Klarner, zast. sekretarza: p. Aug. Iwański; członkowie komitetu pp.: prof. Czesław Białobrzeski, prof. Franciszek Czubolski, Jan Jakubowski, prof. Tadeusz Kotarbiński, prof. Feliks Kucharzewski, Stanisław Staniszewski i prof. Józef Ujejski.

BUDOWA DRUGIEGO DOMU AKADEMICKIEGO W WARSZAWIE. Przedwczoraj odbyło się poświęcenie kamienia węgielnego pod budowę domu dla akademików przy ul. Górnej. Dom będzie obejmował 200 pokojów mieszkalnych, salę do nauki i wielką jadalnię.

ŚMIERĆ LEKARZA NA POSTERUNKU. Lekarz powiatowy w Stołbcach dr. Roman Klęsk (brat znanego krakowskiego chirurga), zmarł po krótkiej chorobie, zaraziwszy się tyfusem plamistym przy badaniu repatrjantów. Zmarły lekarz wrócił niedawno z niewoli rosyjskiej i brał żywy udział w pracy społecznej i narodowej. Cześć jego pamięci!

KRWAWY DRAMAT. (Z) W Warszawie, przy ul. Wspólnej 38 rozegrał się krwawy dramat w mieszkaniu pewnego kelnera, który w chwili rozpaczy strzelił do swej żony raniąc ją ciężko. Powodem zazdrość małżeńska.

19-LETNI OSZUST. (Z). W Warszawie w kasie skarbowej dokonał oszustwa były urzędnik, 19-letni Leon Przyjemski, wyludzając 7 miljonów marek. Pieniądze te zostały odebrane.

Ze świata.

Z Paryża donosi A. W.: Paderewski udał się z Cherburga do Ameryki,

KONSEKWENTNA CZECHIZACJA. Rząd czeskosłowacki wydał rozporządzenie, że niemiecka nazwa Morawskiej Ostrawy brzmieć ma: „Mährisch Ostrava“, a nie „Mährisch Ostrau“, jak dotąd.

NA FUNDUSZ ODBUDOWY PALESTYNY zebrała organizacja syońska w Ameryce w przeciągu roku 1,623.542 dolarów w gotówce, a 3,632.849 dolarów w subskrypcjach.

ODKRYCIE GROBU ANTIOCHA EPIFANESA. Amerykańska ekspedycja odkryła w Palestynie grób króla Antiocha Epifanesa

MAŁŻEŃSTWA DZIECI W STANACH ZJEDNOCZONYCH. W Stanach Zjednoczonych mnożą się coraz bardziej małżeństwa niepełnoletnich. W roku 1910 wstąpiło w związki małżeńskie 531 młodzieńców 15-letnich, a w roku 1920 już 1.600. Liczba 16-letnich mężów w tym samym czasie podniosła się z 993 na 3.222. W roku 1910 z pośród tych 15-letnich małżonków 60-ciu już zostało wdowcami, lub wzięło rozwód, a w roku 1920 cyfra ta podniosła się do 82-ch. Jeszcze więcej jest oczywiście małżonek młodocianych. W roku 1910 wyszło za mąż przeszło 45.000 dziewcząt 15-letnich, a w roku 1920 przeszło 53.000. W roku 1910 owdowiały, lub wzięły rozwód 433 młodociane małżonki, a w roku 1922 — 498. Z pośród tych młodocianych osób, wstępujących w związki małżeńskie 10 proc. przypada na ludność kolorową.

TEATR, LITERATURA, SZTUKA

Nowe komedye polskie.

Po dłuższym okresie martwoty, pióra naszych autorów dramatycznych poczęły pracować z przedwojenną intensywnością i zasiliły kancelarje teatrów polskich szeregiem nowych utworów, które w najbliższym czasie kolejno ujrzą światło kinkietów.

Z Warszawy donoszą, że Teatr polski, pozostający obecnie pod literackiem kierownictwem Boy'a, grać będzie niebawem nowe komedje Krzywoszewskiego i Kiedrzyńskiego, Teatr Rozmaitości Gorczyńskiego, Konczyńskiego, Winawera i Wroczyńskiego, nową komedję polityczną Sieroszewskiego, nową komedję Adama Siedleckiego i Zdz. Kleszczyńskiego „Zamach stanu“. Teatr Bogusławskiego zakwalifikował do grania utwory Hertza i T. Frenkla. Jeszcze w tym sezonie zadebiutuje jako komedjopisarz, autor „Jenerała Barcza“ — tytuł jego sensacyjnej sztuki trzymany jest na razie w tajemnicy; p. Jarosław Iwaszkiewicz pracuje nad komedją p. t. „Idealny złodziej“; p. Wacław Grubiński kończy 3 akty p. t. „Próżniak i panna“.

Kancelarja teatru krakowskiego otrzymała także kilka nowych utworów oryginalnych, między innymi efektowną komedję M. Wierzbińskiego „Nowa kobieta“, sztukę dra E. Mellera i kilka innych.

Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. Dzisiaj po raz czwarty subtelny utwór Sweda Lange „Głos nieletnich, w którym artyści z pp. Bednarzewską, Kułakowskim i Kwiatkowskim na czele, znaleźli tak wdzięczne pole popisu zwłaszcza panie, reprezentujące w tej komedji czarujący światek kobiecy. „Głos nieletnich“ powtórzony będzie w piątek 27 b. m. i w niedzielę 29 b. m. wieczorem. We czwartek 26. b. m. wraca na afisz sukcesowa sztuka Jewreinowa „To co najważniejsze“, grana również w sobotę 28. b. m. wieczorem. W sobotę po południu o godzinie 3 i pół „Marja Stuart“.

Przygotowywany na świąteczne przedstawienia popołudniowe „Młynarz i jego córka“, wchodzący na afisz w niedzielę 29. b. m. rozpoczyna się wyjątkowo o godz. 3-ciej.

„Dziady“ wystawiane we wtorek 31. b. m., również wyjątkowo rozpoczynają się o godz. 7-mej [illegible]

Z TEATRU „BAGATELA“. Dziś i jutro „Carewicz“ G. Zapolskiej, w której święci tryumfy znakomita artystka scen stołecznych w popisowej roli Soni p. Anna Zielińska. Wdzięk, szczerość i świetny, wysoce artystyczny rysunek postaci zadecydował o niezwykle serdecznem przyjęciem, z jakiem spotkał się występ ulubionej artystki. Z powodu niezwykłego powodzenia jakiem się cieszy „Carewicz“ w koncertowem wykonaniu wszystkich artystów z p. Węgierko w roli tytułowej, powtórzony będzie jeszcze we czwartek.

W piątek wejdzie na repertuar, znakomita lekka komedja włoska o wybitnej wartości literackiej w tłumaczeniu Wł. Perzyńskiego „Szklanka panny młodej“ H. Balbo. Wystawiona w Warszawie odniosła wielki sukces. Sztuka o szekspirowskim humorze i świetnym wytwornym dowcipie stanie się niewątpliwie perłą obecnego sezonu. P. Anna Zielińska, która gra po raz pierwszy jedną z głównych ról, będzie miała sposobność oczarować słuchaczy wszystkiemi zaletami swego bogatego talentu. Zespół tworzą doborowe, pierwszorzędne siły pod doświadczoną reżyserją p. Kosińskiego. Nowe dekoracje i nowe kostjumy.

W sobotę popołudn. po cenach 50 proc. zniżonych „Sublokatorka“. Bilety na wszystkie przedstawienia już są do nabycia w kasie teatru dzień cały.

Z OPERY I OPERETKI W KRAKOWIE. Dziś we środę 25 b. m. fenomenalna operetka Hollaender'a „Łabędź ze Wschodu“, która dzięki przewybornemu wykonaniu najwybitniejszych solistów oraz baletu z udziałem przeszło 30 osób, znakomitej wystawie, pomysłowej reżserji p. Minowicza, stała się dziś bezsprzecznie największą atrakcją Krakowa.

Jutrzejsze premjera „Sprzedanej narzeczonej“ wprowadza na repertuar wspaniałe arcydzieło F. Smetany, które swą przepyszną muzyką oraz niezwykłym humorem zachwycić musi każdego melomana. Doskonała obsada z najwybitniejszymi solistami oraz wielki balet, przyczynią się niewątpliwie do pełnego sukcesu. Kierownictwo muzyczne spoczywa w rękach p. W. Szczepańskiego, reżyseruje p. Stępniowski, balet zaś prowadzi p. Kosiński.

W piątek 27 bm. arcydzieło Goethego z muzyką Masseneta „Werter“ po cenach zniżonych.

I. WIECZÓR KAMERALNY Instytutu muzycznego odbędzie się w piątek, dn. 27 bm. o godz. 8 w sali własnej ul. św. Anny 2 II p. W programie „Muzyka XVII i XVIII w.“ Wykonawcy: Klara Czopp-Umlaufowa, Zofja Bandrowska-Osmecka, prof. St. Giebułtowski i Pichor.

WYKŁADY NAUKI O STYLACH. W niedzielę, 29 bm. o 10 rano rozpocznie się systematyczny wykład o stylach. Wstęp 100 Mp. Wpis na wszystkie wykłady dla stałych uczestników wynosi 2000 Mp.

STRAŻ MOGIŁ POLSKICH BOHATERÓW. — W krótkim czasie ukaże się publikacja zawierająca życiorysy poległych i pomordowanych w czasie walk polsko-ruskich 1918-1919. Książka będzie ozdobiona licznemi fotografjami poległych i rycinami. W celu uregulowania nakładu, uprasza się osoby interesowane, które chciałyby nabyć egzemplarz tego wydawnictwa o złożenie zamówienia i 5.000 Mp., gdyż na tyle mniej więcej obliczone są koszta książki w biurze Straży Mogił Polskich Bohaterów, ul. Łyczakowska l. 3, II. p. od 5-6 wieczorem.

REPERTUAR TEATRÓW KRAKOWSKICH:

Teatr im. Juljusza Słowackiego.

Środa: „Głos nieletnich“, Swena Lange.
Czwartek: „To co najważniejsze“.
Piątek: „Głos nieletnich“, Swena Lange.

Teatr „Bagatela“.

Środa: „Carewicz“ (występ **H. Zielińskiej**).
Czwartek: „Carewicz“ (występ **H. Zielińskiej**.
Piątek: „Szklanka panny młodej“ (występ **H. Zielińskiej**) (premjera).
Sobota popoł.: „Sublokatorka“ (ceny 50 proc. zniżone).
Sobota wieczór: „Szklanka panny młodej“ (występ **H. Zielińskiej**).
Niedziela popoł.: „Florette i Patapon“ (40 proc. zniżone).
Niedziela wieczór: „Szklanka panny młodej“

TEATR MIEJSKI OPERA I OPERETKA.

Środa: „Łabędź ze wschodu“.
Czwartek: „Sprzedana narzeczona“.
Piątek: „Werther“.

Z sali sądowej.

Tragedja nędzarza.

(ch). Sala sądowa bywa często miejscem roztaczającem przed oczyma widzów obrazki nędzy ludzkiej, tak powszechnej obecnie skutkiem nienormalnych warunków, w jakich żyjemy.

Jeden z takich ponurych obrazków nędzy i skutków, do jakich ona doprowadza, roztoczył się wczoraj przed Trybunałem sądu okręgowego karnego.

Na ławie oskarżonych zasiadł 22-letni Marjan **Piekarski**, telegrafista kolejowy, zatrudniony przy kasie bagażowej, pod zarzutem oszustwa, popełnionego przez wydawanie fałszywych kwitów bagażowych na sumę wyższą, niż przewidowała taryfa. Tę nadwyżkę inkasował dla siebie. W ten sposób przyprawił skarb państwa o szkodę 10.000 mk.

A oto powody, które skłoniły go do tego kroku: Oskarżony stracił niedawno ojca, również funkcjonarjusza kolejowego, po którym pozostały prócz oskarżonego trzy sieroty, młode dziewczątka. Przyznano im tytułem emerytury 1016 mk. miesięcznie. Sam oskarżony zarabiał bardzo mało i chciał ratować rodzinę. Działał z przymusu nieodpornego i popełnił inkryminowany czyn.

Trybunał po naradzie **uwolnił oskarżonego od winy i kary.**

Rozprawie przewodniczył s. s. o. Klimecki, wotowali Raczyński i Kraus, oskarżał prokurator Szwarc, bronił adw. dr. Seweryn Gotlieb.

Kradł złodziej, okradli... złodzieja!

(ch) Nie pozbawioną humoru była sprawa, jaka znalazła się wczoraj na wokandzie sądu okręgowego karnego.

Oto znany już dobrze policyi krakowskiej z występków złodziejskich 19-letni Józek **Chudzik**, obywatel z Krowodrzy Murowanej, postanowił dalej kontynuować popłatne rzemiosło złodziejskie. Tym razem spróbował szczęścia w fabryce wódek Romana Marczyńskiego. Wyprawa nie zawiodła pokładanych w niej nadziei, albowiem w ręce Chudzika dostało się 52 flaszki wódek, znaczna ilość tytoniu, cygar, artykułów spożywczych, jakoteż 80.000 marek gotówką. Chudzik pragnąc widocznie zachować wódkę na jakąś specyalną libacyę, **ukrył ją** troskliwie w nawozie na polu, opodal fabryki Marczyńskiego. W pobliżu fabryki mieszkał niejaki Kazimierz **Buczak**, który do spółki ze swym służącym, Domagałą, dobrał się do złożonych w tak oryginalnem schronisku wódek, **zabierając ze sobą 22 flaszki**, które złożono następnie u brata jego Piotra Buczka.

Na ławie oskarżonych zasiadł więc z jednej strony Józef Chudzik, oskarżony o kradzież wódek na szkodę fabrykanta Marczyńskiego, z drugiej zaś bracia Buczkowie z Domagałą, oskarżeni o kradzież wódek na szkodę Józefa Chudzika!

Równocześnie osk. Józef Chudzik odpowiadał za głośną w swoim czasie kradzież, popełnioną w konsumie robotniczym **„Postęp“**. Jako oskarżeni o współudział w powyższej kradzieży zasiedli na ławie oskarżonych oprócz Józefa Chudzika, brat jego Ludwik Chudzik, jako główny sprawca, jakoteż trzej robotnicy, a to: J. Kutas, J. Kuciel i J. Sajdak.

Według aktu oskarżenia wynika, że kradzieży owej, popełnionej 31 marca b. r., dopuścili się bracia Chudzikowie wraz z Kutasem i Kucielem, natomiast Sajdak zajmował się przechowaniem skradzionego towaru, a to przeważnie garderoby, łącznej wartości **880 tysięcy marek.** Obw. Sajdak odebrał od wyżej wzmiankowanych osobników toboły z „majlandem“, poczem **zakopał je w ogrodzie,** uważając widocznie tę skrytkę za najpewniejszą. Agenci policyjni wyśledzili jednak pomysłowy schowek i spowodowali aresztowanie całego towarzystwa. Kilku oskarżonych przyznało się do kradzieży, **rozprawa została jednak** z braku świadków **odroczoną** do czasu ich powołania.

Przewodniczył rozprawie r. s. w. Hubaczek, oskarżał prokurator Kulitowski; bronili adwokaci; dr Zakrzewski, dr Reiner, dr Sabuda i dr Herstein.

PONOWNA ROZPRAWA PRZECIW DOSKOCZOWI. (ch) Jak się dowiadujemy, prokuratura przy tutejszym Sądzie okręgowym karnym postanowiła wdrożyć przeciwko mordercy dyrektora Huty Szczakowskiej Antoniemu Doskoczowi śledztwo o zbrodnię morderstwa, względnie zabójstwa. Sędzią śledczym ustanowiony został dr. Czerny-Schwarcenberg. Akt oskarżenia wygotowany zostanie w najbliższym czasie, wobec tego rozprawa będzie się mogła odbyć jeszcze w ciągu listopada b. r.

SKAZANIE DEZERTERÓW. Wczoraj przed sądem wojskowym stanął Jan Płaczkowski, szereg. 16 p. p. oskarżony o dezercję do Rosji, dalej Andrz. Hankus szer. 20 p. p. oskarżony o dezercję i kradzież, Józef Gluza, szer. z P. K. U. w Żywcu oskarżony o dezercję do Czechosłowacji, wreszcie Paweł Dytfeld, szer. 15 baonu celnego oskarżony o opuszczenie posterunku na granicy koło Sosnowca, skutkiem czego umożliwił ucieczkę przemytnikowi, którego miał dozorować. Trybunał skazał Płaczkowskiego, Gluzę i Dytfelda każdego na 1 rok, zaś Hankusa na 18 miesięcy ciężkiego więzienia. Przewodniczył ppłk. dr. Kappel, oskarżał kap. Wanicki.

Dział gospodarczy.

Giełda Krakowska

24 października.

(stm) Pewne osłabienie obcych walut, z dolarami na czele, utrzymało się, [illegible] Warszawie, która obniżyła je dzisiaj w [illegible] z wczorajszym kursem o [illegible] punktów. Wobec tego na krakowskiej giełdzie [illegible] mało transakcyj dewizowych, [illegible] utrzymał się bez zmiany, [illegible] ły o kilka punktów korony czeskie, a spadły nieco austrjackie.

[illegible] w dalszym ciągu [illegible] kursów osłabiły nieco pęd. Wobec zwiększonej podaży nabywcy trzymali się w rezerwie, przezornie nie ujawniając rozmiarów swego popytu. W dalszym ciągu robiono dużo akcjami małopolskiemi, z zamiejscowych w dalszym ciągu zwyżkował Cegielski, [illegible] spa[illegible]. Naogół jednak ożywienie w dalszym ciągu znaczne, obroty duże.

Płacono w Krakowie za

Dolary	11500-12500
„ [illegible]	——
Franki francuskie	870—920
„ belgijskie	—'—
„ szwajcarskie	2200-2350
Funty angielskie	55000-56000
Marki niemieckie	2·80-3·30
Korony austryackie	17 1/4-18 1/4
„ węgierskie	4,—4 1/2
„ czeskie	410-400
Dynary	—'—
Lei rumuńskie	—'—
Liry włoskie	—'—
Floreny holenderskie	—'—

[illegible]	Waluta markowa		
Polskie Tow. hand.	1100·—	1250·—	1250-1100·—
„Impex"	200·—	300·—	—'—
„Pharma"	3600·—	4000·—	4000-3650·—
Polski Olch	600·—	700·—	650·—
Żegluga polska	300·—	350·—	320·-350·—
Zieleniewski	8700·—	9300·—	9300-8700·—
Parowozy	3300·—	3700·—	3500·—
H. Cegielski	10000·—	11000·—	10450-11000·—
„Trzebinia"	[illegible]	[illegible]	3200-3000·—
„Pocisk"	[illegible]	[illegible]	—'—
„Górka"	9300·—	9800·—	—'—
Siersza	14000·—	15000·—	14500-14400·—
„Tepege"	8800·—	9300·—	9000·—
Polska nafta	2400·—	2900·—	2900-2400·—
„Pezet"	1900·—	2100·—	—'—
[illegible]	[illegible]	[illegible]	5800-6000·—
„[illegible]"	[illegible]	[illegible]	2900·-3000·—
[illegible]	[illegible]	[illegible]	6900-6500·—
Elektrownia Sierszа	900·—	1100·—	920-1100·—
Automotor	1000·—	1300·—	1150-1200·—
Ćmielów	4500·—	5000·—	4900·—
Bank dla Zw. Spół.	8000·—	8500·—	—'—

GIEŁDA SZWAJCARSKA [illegible] Berlin 0.12, [illegible] Nowy Jork 546 1/2 Londyn 2434. Paryż [illegible] 22.85, Praga [illegible] Bukareszt 3.400. Zagrzeb 2.40, Sofia 3.80, Warszawa 0.04 1/2, Wiedeń 0.0075, Austr. koron. stempl. 0.0078.

Końcowe kursa dewiz. Berlin 0.12 1/2. Holandia 212.75. Nowy Jork 546 1/2. Londyn 2480. Paryż 38.65. Medjolan [illegible] Praga [illegible] 0.21. Bukareszt 3.40. Zagrzeb [illegible] Sofia 3.80. Warszawa 0.04 1/2. Wiedeń 0.0075. Austr. koron. stempl. 0.0078.

——o——

Konferencja w sprawie długów naszych w Czecho-Słowacji.

[illegible] w Izbie Handlowej w Krakowie z inicjatywy [illegible] kupieckich Małopolski Zach. w Krakowie, oraz Kongregacji Kupieckiej, konferencja Komitetu dłużników naszych wobec Czecho-Słowacji, na której byli obecni prócz członków Komitetu, prezes Izby Handlowej p. Tadeusz Epstein, sekr. p. Dr Beres, oraz Dr Gertler, z ramienia Izby Skarbowej p. prez. Greger, viceprezes p. Gajewski, zaś z Województwa p. [illegible]

Na konferencji tej poruszono fatalne położenie w jakiem się znajduje obecnie kupiectwo i przemysł z powodu nagłej zwyżki korony czeskiej, oraz na konieczność uregulowania zobowiązań naszych z wierzycielami czeskimi. W samem województwie krakowskiem wedle rejestracji przeprowadzonej przez Izbę handlową w Krakowie, dłużni są mopomorzy nasi przeszło 20 [illegible] czeskich. [illegible] jednakowoż [illegible] miljonów koron czeskich, co wedle dzisiejszego kursu wynosi około [illegible] Mp [illegible] dłużnicy zapłacić nie są w stanie, bez narażenia ich egzystencji. Z tego powodu zawiązał się komitet, który ma szukać bezpośredniego porozumienia z wierzycielami [illegible] korony czeskiej. Komitet uchwalił porozumieć się równocześnie z wszystkiemi organizacjami gospodarczemi w całej Polsce. Poruszono [illegible] stron konieczność wprowadzenia moratorjum, [illegible] kowoż na razie odstąpiono od tego zamiaru.

——o——

CŁO I PRZESYŁKI POCZTOWE. W Izbie handlowej [illegible] odbyła się [illegible] sprawy przesyłek pocztowych w Krakowie, gdzie z powodu szczupłości biur Urzędu pocztowo-celnego nie mogą odbiorcy interweniować osobiście przy otwieraniu i cleniu przesyłek. Braki podniesione przez kupiectwo zostaną wedle wyniku konferencji w krótkim czasie usunięte przez odpowiednie rozszerzenie lokali urzędowych, tak, iż z początkiem roku przyszłego osobisty udział odbiorców przy cleniu przesyłek pocztowych będzie zapewniony.

Na konferencji ustalono również sposób uproszczenia manipulacji wolnemi od cła próbkami zagranicznemi, które obecnie [illegible] późno dochodzą do rąk adresatów.

NIEPOŻĄDANA REFORMA CELNA. W najbliższym [illegible] administracji celnej [illegible] Izb Skarbowych wydziały celne, a agendy ich objąć mają osobne dyrekcje ceł. Wedle uchwały rady ministrów, otrzymać mają cztery [illegible] województwa małopolskie [illegible] we Lwowie.

Izba handlowa w Krakowie odniosła się w tej sprawie do ministrów skarbu oraz przemysłu i handlu, oświadczając się przeciwko mnożeniu nowych urzędów. Na wypadek zaś utworzenia dyrekcji ceł wypowiedziała się Izba stanowczo przeciwko umieszczeniu dyrekcji we Lwowie, domagając się dla okręgu krakowskiego, który wykazuje znacznie silniejszy ruch przywozowy i bez porównania [illegible] dochody z ceł, osobnej dyrekcji w Krakowie.

ILE KORON WOLNO WYWIEŹĆ Z AUSTRJI. Ministerstwo finansów w Wiedniu wydało rozporządzenie, na mocy którego podróżnym, przekraczającym granicę austrjacką, wolno [illegible] ze sobą bez specjalnego zezwolenia 500 [illegible] koron [illegible].

Fedak przed sądem.

Lwów. (AW) W procesie Fedaka ukończono dziś o godzinie 11-tej rano odczytywanie aktu oskarżenia w języku polskim i ruskim, następnie rozpoczął mówić Fedak. Zaprzeczył on, jakoby był obywatelem polskim, gdyż zdaniem jego Małopolska Wschodnia nie należy do Polski i dlatego powinien on stanąć raczej przed sądem ruskim, lub neutralnym. Prowokacyjne jego przemówienie pełne jest ataków na polskie władze polityczne, szkolne, wojskowe, ect. Fedak nie wahał się nawet posługiwać cytatami Mickiewicza dla usprawiedliwienia, wobec tego zagroził mu przewodniczący odebraniem głosu i wykluczeniem z rozprawy. Obrońca oskarżonego natomiast domagał się wypowiedzenia w całej osnowie zeznań oskarżonego, jako materjału do poznania uczuciowego tła zamachu. Wogóle obrońca starał się nadać rozprawie znaczenie polityczne i międzynarodowe, szukając analogii w irredencie zagranicznej.

W dalszym ciągu zwracał się przewodniczący kilkakrotnie do oskarżonego, ażeby zaprzestał miotania oszczerstw, a zajmował się jedynie swoją obroną, nie wiele to jednak pomaga, gdyż Fedak w dalszym ciągu mówi o obozie internowanych. Wobec tego, że oskarżony zaczął wyrażać się o rządzie polskim, a zwłaszcza o władzach administracyjno-politycznych, zażądał głosu prokurator, który zaznacza, że w razie powtórzenia się podobnych oskarżeń ze strony Fedaka, poczyni ze swej strony odpowiednie kroki. Wobec zaś tego, że obrońca w gwałtowny sposób przerwał przewodniczącemu w czasie jego przemówienia, skazał go trybunał na grzywnę 40.000 marek, z zaznaczeniem, że w razie powtórzenia się podobnego ekscesu, wstrzyma dalsze przesłuchiwanie świadków. Oskarżonego Fedaka wezwał trybunał po raz ostatni, by zaniechał swojej krytyki władz i przedstawiania rzekomych nadużyć, które nie są przedmiotem rozprawy.

Oskarżony Fedak począł przytaczać różne fakty, które odegrały rolę motywów w jego zbrodni. Przechodząc do planu zamachu oświadczył on, że chciał skorzystać z przyjazdu do Lwowa Naczelnika Państwa, oraz obcych dyplomatów i wykonać zamach na wojewodzie Grabowskim, jako widocznej głowie władzy okupacyjnej. Tą drogą chciał on zwrócić uwagę całego świata na położenie Ukraińców. Do Naczelnika Państwa nie miał zamiaru strzelać. Zmarłą twierdzi on, że czyn, jaki popełnił, dokonany został na terytorjum zdaniem jego nie należącem do Polski. Oświadczył on, że nie czuje się obywatelem polskim, lecz w dalszym ciągu obywatelem republiki ukraińskiej, który to kraj pozostaje na stopie wojennej z rządem polskim.

Dalszy ciąg rozprawy we środę.

Deklaracja Bonar Lawa.

Paryż (AW) [illegible] Bonar Law [illegible] deklarację przyszłej polityki wobec państw sprzymierzonych. Deklaracja ta jest żywo komentowana. Bonar Law oświadczył, że [illegible] na [illegible]

Londyn (AW). Bonar Law wybrany został przywódcą konserwatystów.

Bonar Law za wzmocnieniem przymierza z Francyą.

Londyn. (AW) Według sprawozdawcy parlamentarnego „Timesa" podstawą polityki zagranicznej obecnego gabinetu Bonara Law będzie utrzymanie i wzmocnienie Ententy z Francją. Również jednym z [illegible] angielskich stosunków zagranicznych bez utraty jednakże praw i prestige'u państwowego. Gabinet wykazuje również chęć wypełniania zobowiązań powojennych.

Polska a przesilenie w Anglji.

Warszawa 28 paźdz. (Wir). Termin wyjazdu n[illegible] posła Rzeczypospolitej Polskiej w Londynie, p. Skirmunta nie został dotychczas jeszcze ustalony. Minister Skirmunt pragnąłby wyjechać i objąć placówkę jak najrychlej i wyjechałby ewentualnie w sobotę [illegible] b. m., atoli przesilenie gabinetowe w Anglji wywołało zwłokę w wyjeździe, który został uzależniony od dalszych wiadomości o [illegible] niu przesilenia.

Churchill weźmie udział w wyborach.

Londyn 23. października (U). Były minister Churchill, który był operowany na [illegible] już obecnie do zdrowia, wysłał telegram do przewodniczącego związku liberałów z oświadczeniem, że będzie kandydował jako [illegible] i zwolennik wolnego handlu.

Oficer japoński o Polsce i armii polskiej.

Warszawa 24 paźdz. Współpracownik „Kurjera Polskiego" odwiedził ustępującego attache wojskowego przy poselstwie japońskiem majora Jamawaki, który mu oświadczył między innymi:

Przybyłem do Warszawy z górą przed trzema laty. [illegible] Polskę według [illegible] najdokładniej. [illegible] olesnyę kijowską i cud nad Wisłą. Miałem także możność naocznego przekonania się, że patrjotyzm i męstwo, hart i tężyzna odziedziczone po przodkach nie wygasły w ludzie polskim. To też opuszczam Warszawę zachowując jak najmilsze wspomnienia i z wielkim żalem.

Z [illegible] stanowiska najbardziej przyglądałem się armji polskiej. W [illegible] i męstwo zastąpiły jej pewne braki wyszkolenia, nie[illegible] polskie [illegible] trzymania karabinu, ani na równość kroku, w spoglądałem żołnierzowi w oczy, a z tych biła [illegible] serdeczna, taki zapał i energia, tyle wzrocie woli zwycięstwa, że świetne skutki [illegible] przewidziałem. Obecnie i w wyszkoleniu zrobiono ogromne postępy.

Powracam po czteroletniej nieobecności do mojej ojczyzny, do mego 22 pułku piechoty. Niejednokrotnie będę tam mile wspominał czasy spędzone w Polsce, i z dumą nosić udzielone mi odznaczenia „Virtuti Militari", Polonia trzeciej klasy, oraz Krzyż [illegible] najpiękniejszą pamiątką pobytu w szczerze przyjacielskim i sprzymierzonym kraju.

Zmiany w poselst. japońskiem.

Warszawa 23 paźdz. (Wir). 25 b. m. wyjeżdżają z Warszawy przez Paryż i Marsylję do Japonii sekretarz poselstwa japońskiego Uchijama i były attache wojskowy japoński Jamawaki. Pan Uchijama odwołany został do centralnego japońskiego min. spraw zagranicznych w Tokio, a Jamawaki do japońskiego sztabu generalnego. Na miejsce p. Uchijama został mianowany pierwszy sekretarz ambasady japońskiej w Paryżu, p. Tamaka.

Nieudały pościg za bandą ukraińsko-bolszewicką.

Lwów, 24 listopada.

Banda ukraińsko bolszewicka, która założona [illegible] Małopolski, została wreszcie otoczona w lasach [illegible] Monasterzysk, **zdołała wymknąć się** przez luźny kordon wojskowy dalej na wschód.

Pod Monasterzyskami **napadła banda na dwór Kreuzerów w Czaramchowie**, gdzie po obrabowaniu go, przenocowała i wczesnym rankiem ruszyła na północny wschód, na Kurdwanówkę i Ossowiec. W chwili

kiedy banda rabowała dwór w Czeremchowie, zaalarmowano przybyły do Monasterzysk szwadron 6 p. ułanów z rotmistrzem Krwawickim na czele. Niestety, wskutek spóźnionej zawiadomienia, szwadron wyruszył do Czeremchowa dopiero na drugi dzień rano w chwili, kiedy już banda podążyła na wschód.

W nocy z 20 na 21 b. m. banda **przeprawiła się przez Strypę** między Hołubińcami a Kośmierzowem, a około Dobropola **starła się ze ścigającem ją wojskiem.** Prawdopodobnie banda została rozproszona i rozbita na małe oddziałki i **uciekły w kierunku Zbrucza.**

Jednocześnie w całym szeregu miejskich polskich w pow. brzeżańskim i tarnopolskim, potworzyli właściciele z miejscowej służby folwarcznej **straż obronną.**

O bezpieczeństwo w Małopolsce Wschodniej.

Warszawa. 24 października (Tel. wł.) Celem zniszczenia band bolszewicko-ukraińskich, które ze strony Rosji **wtargnęły na terytorjum Małopolski Wsch.**, oraz unieszkodliwienia zabójców ukraińskiego, sprawianego przez agitatorów Petruszewicza, **wysłano do zagrożonych powiatów silne oddziały kawalerji** oraz wzmocniono posterunki policyjne. Wobec tych zarządzeń spodziewać się należy, że spokój i bezpieczeństwo w Małopolsce Wschodniej w najbliższych dniach zostanie przywrócone.

Minister skarbu przeciw podwyżce taryf kolejowych.

Warszawa, 24 października (Tel. wł.) **Jak się** dowiadujemy, **ponowną** ostatnią **podwyżkę taryfy kolejowej**, która miała wejść w życie z dniem 1. listopada br., **zakwestjonował minister skarbu**, motywując swoje stanowisko tem, że podwyżka taryfy przyczyni się do powiększenia drożyzny. Dowiadujemy się również, że **wydanie zatwierdzonych podwyżek taryfowych nastąpi** z powodu opozycji w samym Ministerstwie taryfowym.

Polacy w wyborach do Sejmu kowieńskiego.

Kowno (AW). Według obliczeń oddano **w czasie** wyborów do Sejmu kowieńskiego ogółem 202.000 głosów. **Zjednoczone listy polskie** (Centralny Polski komitet wyborczy oraz lista Inteligencji, robotników i włościan Polskich) **uzyskały 20.000 głosów, t. j. 9 proc. ogólnej liczby.** Rezultat ten należy uważać za dobry, gdyż **nie we wszystkich okręgach wystawiono listy polskie**, jak i również **Polacy doznawali znacznych nadużyć**, nawet w charakterze terroru ze strony Litwinów.

Ustąpienie gen. Hackinga!

Londyn, 23 października. (Tel. wł.) **Krążą tu** pogłoski, że komisarz Ligi Narodów w Gdańsku gen. Hacking zamierza w niedługim przyszłym czasie ustąpić ze swego stanowiska.

W kołach zbliżonych do Ligi Narodów **mówią** również o tem, że następcą gen. Hackinga nie będzie Anglik.

Cały świat pozbywa się marki niemieckiej.

Berlin 24. października. (Tel. wł.) Sytuacja w Niemczech zaostrza się coraz bardziej. **Socjalni demokraci grożą wycofaniem się z koalicji rządowej, a to z powodu rozporządzenia w sprawie dewiz.** Socjaliści domagają się zaostrzenia tego rozporządzenia, natomiast stronnictwa mieszczańskie są za uchyleniem. **Stosunki na rynku walutowym są dalej beznadziejne.** Powodem tego jest dalszy spadek marki niemieckiej, jak to, że **świat cały stracił wiarę w rozwój Niemiec** i z tego powodu pozbywa się marki niemieckiej.

Berlin 24 października. (Tel. wł.) Z Londynu donoszą: Lord Curzon oświadczył przedstawicielowi „Morning", że spodziewa się, iż także we Francji zrozumieją, że sytuacja gospodarcza w Niemczech jest bardzo niepewna i z tego powodu **Niemcy dążą szybkiemi krokami do bankructwa.** Upadek waluty niemieckiej pociągnął może za sobą poważne skutki. Aby zapobiec temu muszą także aljanci ponieść ofiary.

Spadek marki niemieckiej musi doprowadzić do przesilenia rządowego w Niemczech.

Wiedeń 24 października. (Pat). „Neues Wiener Tagblatt" donosi z Berlina: Zupełna klęska akcji rządowej na celu ratowania marki niemieckiej jak się zdaje **doprowadzi do przesilenia politycznego.** W gabinecie Rzeszy panują różnice zdań na temat **regulaminu dewiz.** Socjalni-demokraci chcieliby regulamin ten **zaostrzyć**, podczas gdy stronnictwa mieszczańskie życzą sobie względnie **złagodzenia regulaminu dewiz.** Drugim punktem sporu jest kwestja **podwyższenia podatku od zboża.**

Kanclerz Wirth przedstawił szczegółowo swoją politykę i **zaznaczył konieczność rozszerzenia większości rządowej przez wciągnięcie do niemieckiej partji ludowej.** Dyskusja będzie dalszej kontynuowaną. W kołach politycznych mówią o tem, że **kanclerz ustąpi.**

Konferencja u kanclerza.

Wiedeń. 24 paźdz. (PAT). „Neues Wiener Journal" donosi z Berlina: Wczoraj odbyła się **konferencja przywódców stronnictw z kanclerzem**, na której według oficjalnej zapowiedzi miano dyskutować nad sprawą regulaminu dewiz. W rzeczywistości jednakże omawiano **całokształt sytuacji w polityce wewnętrznej i zewnętrznej.**

Moratorium dla Niemiec.

Berlin (AW) Pertraktacje w sprawie uregulowania dalszych spłat zakończyły się. Niemcy **uzyskały moratorjum do wszystkich spłat do roku 1923 r.** Odnośna umowa ma być przedłożona odpowiednim rządom sprzymierzonym. Z drugiej strony gabinet Rzeszy przygotowuje memorjał, który będzie przedłożony w Reichstagu.

Ceny chleba w Niemczech.

Berlin 23. października (U). Ceny chleba poszły znów w znacznym stopniu w górę. Dziś kosztował bochenek chleba 200 marek od 30 go października będzie kosztował 400 m.

Żądania górników niemieckich na Śląsku Górnym.

Katowice (Pat.) W niedzielę odbyła się konferencja **niemieckich związków górniczych polskiej części G. Śląska** nad podwyższeniem płacy. Przyjęto dwie rezolucje, z których pierwsza **domaga się natychmiastowego podjęcia rokowan z pracodawcami dla podwyższenia obecnej stawki o 200 %.** W drugiej rezolucji górnicy żądają zwołania powszechnego kongresu rad załogowych G. Śląska w celu stworzenia **jednolitego frontu robotniczego.**

Wojska amerykańskie we Władywostoku.

Londyn, 23 października (U). Według doniesień z Władywostoku przybyły tam wojska amerykańskie, celem ochrony konsulatu amerykańskiego i obywateli amerykańskich. **W mieście panuje zupełna dezorganizacja.** Bandy napadły na konsulat francuski i wyrządziły znaczne szkody. Konsulat wysłał depeszę z prośbą o przysłanie torpedowców francuskich do Władywostoku.

Obrady budżetowe.

Warszawa. (AW). Wczoraj odbyła się w Ministerstwie skarbu narada, w sprawie nowego **układu części preliminarza budżetowego** na podstawie płac urzędników za czerwiec t. b.

Zmiany w ograniczeniach wywozu walut.

Warszawa. (AW). Według „Expresu Porannego" minister skarbu wydał rozporządzenie wprowadzające pewne zmiany do przepisów o ograniczeniu obrotu dewizami i walutami zagranicznemi. Według tego rozporządzenia wywóz walut i dewiz nie pochodzących z kupna w bankach, dozwolony jest bez uzyskania specjalnego pozwolenia **do 1000 franków szwajcarskich** lub równowartości w innych walutach zagranicznych. Dla wywozu sum do wysokości 3000 franków szwajcarskich lub równowartości, wymagane jest **zezwolenie PKP.** Dla sum wyższych, pozwolenie Ministerstwa Skarbu. Wywóz marek polskich dozwolony **jest bez zezwolenia** raz jeden dla jednej osoby w wysokości 100.000 marek z tym, że jednej osobie w ciągu miesiąca nie wolno wywieźć więcej niż 300.000 marek.

Monety żelazne.

Warszawa (AW). Prace nad **wybiciem żelaznych monet 20—100 Mk.** są w pełnym toku. Ministerstwo skarbu nabyło już odpowiednią ilość a wypuszczenia nowych monet spodziewać się należy w miesiącu lutym.

Polsko-jugosłowiański układ handlowy.

Warszawa. (AW). Wczoraj popołudniu **podpisany został układ handlowy polsko-jugosłowiański.**

KREDYTY NA ROBOTY DROGOWE.

Warszawa 25 paźdz. „Kurjer Polski" donosi: Celem energiczniejszego prowadzenia akcji około **naprawy dróg i w dziedzinie odbudowy** Ministerstwo robót publicznych uzyskało **dodatkowe kredyty**, mianowicie na roboty drogowe **miljard 418 miljonów**, na odbudowę budynków i szkół **300 miljonów**, oraz na inne cele odbudowy **270 miljonów marek.**

Dodatek kresowy dla urzędników.

Warszawa. (Tel. wł. O.) W związku z przywróceniem od dnia 1 listopada wstrzymanego dodatku kresowego dla urzędników kresowych, przywrócony ma być od dnia 1-go listopada b. r. dodatek kresowy poza Małopolską Wschodnią także dla Śląska Cieszyńskiego.

Tajna korespondencja episkopatu prawosławnego.

Warszawa. (Tel. wł. O.) W „Dzienniku Wileńskim" z dnia 22 b. m. czytamy: W przeszłym tygodniu arcybiskup Eleutjusz otrzymał tajną korespondencję z Berlina od biskupa Eloglusza. Podczas seminarjum prawosławnego odbyła się narada pod przewodnictwem arcybiskupa Eleutjusza. W naradzie wzięli udział, delegat z Berlina Rynold, jakoteż biskup grodzieński i wileński. Celem konferencji było ustalenie sposobu, jakby oderwać dyecezję wileńską i grodzieńską od metropolji warszawskiej.

ZE SPORTU.

Polonia—Cracovia 3:3.

Niedzielna gościna Cracovii w Warszawie zakończyła się dla niej wielkiem fiaskiem. Z trudnością zdołała uzyskać wynik remisowy w zawodach z Polonią. Tradycyjna wada Cracovii — brak ambicyi — przyczyniła się walnie do jej niepowodzenia. Polonia natomiast grała bardzo ambitnie i właśnie dzięki tej ofiarności potrafiła z walki wyjść z honorem. Cracovia wystąpiła w składzie osłabionym trzema graczami rezerwowymi.

Wawel—Hakoah 1:1.

Wynik kwalifikacyjnych zawodów między krakowską drużyną „Wawel" a żydowską drużyną z Bielska „Hakoah" zadecydował o przesunięciu Wawelu do klasy A. okręgu krakowskiego. W skład klasy A. wchodzą obecnie w Krakowie trzy drużyny polskie i jedna żydowska (Jutrzenka), podczas gdy dotąd pierwszą klasę krakowską reprezentowały dwa polskie kluby (Cracovia i Wisła) i dwa żydowskie (Jutrzenka i Makabi).

Mistrzem Polski — Pogoń.

Onegdajsze zawody o mistrzostwo Polski między Wartą z Poznania a Polonią zakończyły się zwycięstwem Pogoni 4:3. Warta do pauzy prowadziła 1:0, dopiero po pauzie uległa silniejszemu tempu Lwowian.

W. S.

Lwów. 22/10. (PAT.) Niedzielne zawody piłki nożnej o mistrzostwo pomiędzy „Pogonią" a „Wartą" zakończyły się wynikiem 4:3 na korzyść „Pogoni", do pauzy 0:1 na korzyść „Warty".

Odbite w drukarni „Ilustrowanego Kuryera Codziennego" w Krakowie — pod zarządem Feliksa Korczyńskiego.